

№ 92.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Wojciecha B.
Piąt. św. Fidelisa K.
Sob. św. Marka Ew.
Niedz. św. Grobu Chr.
Pon. św. Teofila.
Wt. św. Pawła od Krz.
Sr. św. Piotra M.

Wschód s. godz. 4 m. 48
Zachód s. godz. 7 m. 08
Dług dnia godz. 14 m. 22
Przybyło d. godz. 6 m. 52

Gona prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 23 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski Dziś (Występy znakomitej artystki Warszawskich Teatrów
Gegielniana 63. Jutro (St. Lubicz - Sarnowskiej.)

2 ODCZYTY prof. W. LUTOSŁAWSKIEGO w SALI KONCERTOWEJ Dzielna № 18
1) zatytułowany „Półwariacji“, dnia 24 b. m. Bilety w księgarni Fiszera, Piotrkowska 48, w dniu odczytu od g. 7 w. w kasie przy wejściu na salę.
2) „Psychologia okultyzmu“, dnia 28 b. m.

Janina Schoeneich ul. Andrzeja № 5. 1345
Właścicielka Magazynu Mód
po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny w wielkim wyborze Modele i Nowości

Wydział towarowy przy 1584

VI-em kładkiem T-wie Pożyczkowo-Oszczędność.
Łódź, ul. Przejazd 14, I piętro, front
poleca na sezon wiosenny duży wybór materiałów na ubrania męskie po cenach bardzo przystępnych (fabrycznych). Sprzedaż odbywa się codziennie w godzinach biurowych od godz. 10 do 5 po poł., a oprócz tego we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6 do 8 wieczorem, zaś w niedziele od godz. 12 do 2 po poł.

Dziwne niebo.

Znam niebo, co chmurami
Nigdy się nie zasnuwa...
Nad temi niebiosami
Gwiazdeczek kilka czuwał
Z gwiazd żadna tych nie spada,
Ni blasku nie zatracą —
Każdemu w oko wpada
I lice mi oziąca...
Świat cały stałe wzdycha
Do gwiazdek na tem niebie.
By później na kielicha
Dnie znaleźć raj dla siebie...
Na jakim niebios szlaku
Są gwiazdne te planety?
Tem niebem są koniak
Szustowa etykiety!

1375

Przyczyny wojny z Meksykiem.

Istotne przyczyny wojny Stanów Zjednoczonych z Meksykiem leżą głębiej niżby z pozoru sądzić można.

Nie idzie tu bowiem jedynie o zatarg prezydenta Meksyku Huerty ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej — ale o olbrzymie tereny naftowe odkryte w Meksyku, zagrażające interesom miliardów amerykańskich z Rockefellerem na czele.

Prezydent rzeczypospolitej meksykańskiej, Porfirio Díaz, sprawował tam, jak wiadomo, dyktatorskie rządy w przeciągu lat przeszło trzydziestu.

Nie wchodząc w to, jakimi były te rządy, trzeba przecież stwierdzić, że Díaz umiał „zelazną ręką“ utrzymać względny pokój w kraju i

prowadził go dość umiejętnie po drodze ekonomicznego rozwoju.

Amerycanie północni za jego rządów zagarnęli w swe ręce 7/10 handlu meksykańskiego, koleje budowano tylko w kierunkach korzystnych dla amerykańców, im tylko oddawano w dzierżawę kopalnie itd.

Za rządów też Díaz odkryto w Meksyku olbrzymie tereny naftowe, z których w roku 1912 wydobyto 18 milionów beczek ropy. Meksyk stał się od razu trzecim, po Stanach Zjednoczonych i Rosji, krajem, produkującym najwięcej ropy.

To niespodziewane bogactwo stało się przyczyną zguby Díaz.

Do chwili odkrycia terenów naftowych w Meksyku wysyłał tam amerykańskie swoje własne naftę i sprzedawali ją niestychanie drogo. Gdy jednak zaczęli bić fontanny ropy w zatoce Tampico, pokazało się, że Meksyk nie tylko nie będzie kupował nafty od osławionego trustu amerykańskiego „Standard Oil Co“, na czele którego stoi Rockefeller, lecz czyni mu nawet bardzo niebezpieczną konkurencję.

Anglicy zorientowali się szybko w sytuacji i utworzywszy angielsko-meksykańskie towarzystwo „Mexican Eagle Oil Co“, wykupili wszystkie tereny roponośne dookoła Tampico, poczem stanęli jako groźni konkurenci wobec amerykańców.

Posunęli oni swą zuchwałość tak daleko, że kazali zbudować dla siebie taki wielki statek do przewozu ropy, jakiego nie posiadał nawet Rockefeller!

Tu zaczęła się tragedia Díaz, przeciw któremu poniosł chorągiew buntu Madero, zostający, jak to już stwierdzono autentycznie, na żołdzie amerykańskich firm narodowych. Rozpoczynając rewolucję, Madero podpisał z amerykańskim Towarzystwem „Standard Oil Co“ formalny układ, mocą którego zobowiązał się, jeżeli dojdzie do władzy, cofnąć wszystkie koncesje, udzielone towarzystwu „Mexican Eagle Oil Co“ i przenieść je na Rockfellera.

Madero wydatł władzę Díazowi, lecz zanim zdołał spełnić przyrzeczenie, dane amerykańcom, został sam strącony i zamordowany przez Huertę. Takie sumaryczne postępowanie Huerty nie znalazło łaski w oczach finansowych potentatów amerykańskich, wywierających nieograniczony wpływ na rząd Stanów Zjednoczonych, no i na całą prasę amerykańską.

Ta prasa rozpoczęła gwałtowną kampanję przeciw Huercie.

Prezydent Wilson, aczkolwiek osobiście nie jest zwolennikiem polityki imperialistycznej, uległ w tym wypadku naciskowi opinii publicznej i oświadczył, że Stany Zjednoczone tak długo nie uznają rządu meksykańskiego, jak długo na jego czele stać będzie człowiek „z krwawymi rękoma“ — Huerta.

Posłano tedy z Waszyngtonu do Meksyku niejakiemu Linda, męża zaufania prezydenta Wilsona i poleciono mu, aby wymógł na Huercie przeprowadzenie nowych wyborów do parlamentu. Huerta się zgodził, wybory przeprowadził po swojemu i... utrzymał się nadal przy władzy. Równocześnie jednak wybuchła przeciw Huercie rewolucja, której zwolennicy, obrawszy sobie za wodza gen. Villę, przybrali nazwę „konstytucjonalistów“.

Anglicy, którym dokuczyla wreszcie dwulicowość Wilsona, ogłosili świeżo „articulatum vitae“ tego Villi, z którego pokazuje się, że jest to bandyta i okrutnik na gorszego rodzaju. Dość powiedzieć, że mając lat 14, już siedział w kryminalu i że własnoręcznie zabił przeszło 20 osób, aby je obrabować. I takiego to lotra popierają prezydent Wilson, miliardier Rockefeller i cała prasa amerykańska!

Traf przychodzi nieraz z pomocą politykom. Otóż, zdarzyło się tak, że w zatoce Tampico — tam właśnie, gdzie są bogate źródła ropy — jakiś marynarz amerykański został poturbowany. Stany Zjednoczone zażądały zadośćuczynienia od Huerty. Udzielono go, lecz rząd amerykański zażądał dalej, aby meksycanie dali salwę honorową, złożoną z 21 strzałów armatnich w uzupełnieniu zadośćuczynienia.

Na to Huerta zgodzić się nie chciał i na tem tle salwy działowej rozpoczął się głośny zatarg, którego tłem właściwym jest zupełnie co innego: „Amerykanie chcą za każdą cenę wnieść się w sprawy wewnętrzne Meksyku, aby, raz stanąwszy silną nogą na terenach naftowych, już nigdy ich nie opuścić“.

Zważywszy, że, jak rzeczy teraz stoją, żadne z mocarstw, nie wyłączając najbardziej interesowanej Anglii, nie będzie kruszyło kopii w obronie Meksyku, przypuszczając można, iż Amerykanie postawią na swoim w ten lub inny sposób.

Sądownictwo w Królestwie.

Według informacji Biura Pracy Społecznej minister sprawiedliwości świeżo złożył Dumie projekt zwiększenia w ciągu dwóch lat ilości posad sądowych w całym państwie. Specjalnie w Królestwie z początkiem 1915 r. utworzony będzie w warszawskiej izbie sądowej nowy departament cywilny, złożony z prezesa, czterech członków, jednego sekretarza, czterech podsekretarzy i jednego komisarza sądowego. Poza tem przy tejże izbie powstanie jedna nowa posada podprokuratora. W sądzie okręgowym

warszawskim przybędzie jeszcze jeden członek sądu, jeden pomocnik sekretarza, czterech sędziów śledczych (z tych trzech w samej Warszawie), dwóch podprokuratorów i dwóch podsekretarzy. Od r. 1916 w izbie sądowej warszawskiej przybędzie jeden członek izby i wiceprezes, trzech członków sądu, jeden sekretarz, dwóch podsekretarzy, dwóch sędziów śledczych (dla Warszawy) i jeden podprokurator. W Lublinie i Piotrkowie już od r. 1915 przybędzie po jednym podprokuratorze.

Co się tyczy sądów pokoju, to od r. 1915 w Warszawie przybędzie 10 sądów pokoju i 2 sędziów dodatkowych, w Będzinie jeden, w Sosnowcu jeden, oraz w Łodzi sześć, przyczem w warszawskim zjeździe sędziów pokoju utworzona będzie jeszcze jedna posada podsekretarza, oraz cztery posady komorników sądowych. Ponieważ sądy pokoju utrzymywane są z funduszków miejskich, przeto miasto Warszawa ponosić będzie rocznie 52,860 rubli, a Łódź 19,500 rubli kosztów dodatkowych.

Wreszcie nowe sądy gminne powstaną: w pow. będzińskim—trzy, oraz w pow. warszawskim, kieleckim i makowskim—po jednym.

Dalsze pościgi za Danielem Szteferem i aresztowania.

(Korespond. specjalna „Rozwoju“.)

Piotrków, 22 kwietnia.

Obławy i pościgi za bandytą Danielem Szteferem i jego towarzyszem, które rozpoczęły się w nocy z poniedziałku na wtorek, trwają w dalszym ciągu bez przerwy.

Policja śledcza wzmocniona została przez przybycie z Petersburga dwóch agentów, z Warszawy dwóch, oddziału z Radomia i jednego ze sprytnych agentów z Zawiercia.

Ubiegłej nocy zarządzała została ogólna obława za Pilicą

w lasach i zaroślach, położonych po drugiej stronie tej rzeki, między innymi w osławionym z napadów gęsto pokrytym lesie majątku Jaksonek, o którym wspominałem w jednej z poprzednich korespondencji. W obławie tej, złożonej z połączonych sił policyjnych i wojskowych gub. piotrkowskiej i radomskiej, bierze udział

gubernator radomski,

prawy bowiem brzeg Pilicy należy już do powiatu opoczyńskiego tej gubernii.

W Sulejowie, gdzie oczekiwałem na wyniki obławy, żadnych wieści nie otrzymano. Nasłuchiwałem się natomiast najrozmaitszych wersji, krążących po Sulejowie i okolicy, a dotyczących miejsca przebywania Daniela Sztefera i przyszedłem do przekonania, że wieści te rozpuszczają sprzymierzeńcy Daniela, ciągnący z niego korzyści, w celu wprowadzenia w błąd władzy i skierowania policji w tę stronę, od której bandyta znajduje się na dużą odległość. Znajdują się nawet tacy, którzy kategorycznie utrzymują, że Daniel przedostał się już zagranicę.

Wczoraj po południu otrzymano wiadomość urzędową, że wiozący wapno z Sulejowa furmani poznali w Łodzi Daniela Sztefera i zameldowali o tem policji miejscowej, która zarządziła poszukiwania tego bandyty.

„Daniel jest w Łodzi“

powtarzano sobie w Sulejowie z ust do ust, lecz byli tacy, którzy twierdzili, że jest nowy „kawał“ Daniela, który wśród woźniców może mieć również sprzymierzeńców. Nie wykluczone jest jednak, że po napadzie w miasteczku Ujazd udał się do Łodzi po zakupy, a spostrzegszy znajomych furmanów, zrobił odwrot, zanim zdążyli oni zawiadomić o jego pobycie policję.

Do ułatwienia bandycie ukrywania się w okolicach Sulejowa dużo pomaga

towarzysz Daniela,

którego osobistość nareszcie została ujawniona. Jest nim również były koniokrad niejaki Hartwich, Niemiec, pochodzący z tej samej wsi Stobnica co i Daniel, syn byłego kolonisty, mający również w tej okolicy krewnych i znajomych. Zna on także wszystkie gąszcze w lesie i brody na Pilicy i obaj pomagają sobie w wyszukiwaniu kryjówek.

Aresztowanie członków bandy.

Policja aresztowała we wsi Wola Wieczorna pod Tomaszowem trzech braci zabitego w tej wsi bandyty Minoga i żonę postrzelonego bandyty Małeckiego, i pod silnym konwojem odstawili ich do aresztu policyjnego w Piotrkowie. Wszyscy oni są oskarżeni o należenie do bandy, która dokonała napadu na dom leśnika w Spale.

Aresztowanie kelnera.

Kelner jednej z cukierni piotrkowskich, korzystając ze świąt starego stylu, podczas których cukiernie były zamknięte, udał się w odwiedzinę do swych krewnych w okolicy Sulejowa. Powracając po świątach natknął się na patrol kozacki, który według planu obławy, objeżdżał dro-

gi i sprawdzał tożsamość przejeżdżających. Kelner nie miał paszportu, zarządzone więc przy nim rewizję osobistą i znaleziono brauning posiadany bez pozwolenia.

Odebrano mu go i biedną ofiarę własnej nieostrożności odstawiono do Piotrkowa, gdzie po przetrzymaniu w areszcie i stwierdzeniu tożsamości wypuszczono go wreszcie na wolność.

Poszukiwania bandytów są wielce utrudnione z tego powodu, że włościanie odmawiają wszelkich informacji i wiadomości o pobycie bandytów, a jeśli ich udzielają, to po upływie kilku dni.

Wobec tego gubernator piotrkowski postanowił pociągać winnych do odpowiedzialności w drodze administracyjnej. W dniu dzisiejszym przedstawiono do ukarania

32 włościan,

którzy, bądź nie zawiadomili w swoim czasie o popełnionym przez Daniela Sztefera morderstwie sołtysa Märkina, bądź też wiedząc, gdzie przebywa bandyta, nie dali o tem znać władzy.

Szczegóły napadu w Ujeździe.

Dziś po południu otrzymano w piotrkowskiej policji śledczej zawiadomienie starszego strażnika z Ujazdu z zakomunikowaniem wszystkich szczegółów napadu, popełnionego w nocy z poniedziałku na wtorek, przez Daniela Sztefera i jego towarzysza.

Szczegóły te przedstawiają się w sposób następujący:

O godz. 12 w nocy powracał z Ujazdu mieszkaniec wsi Stasioły, Jan Najder. Skoro tylko opuścił miasto i znalazł się na drodze wśród krzewów zatrzymała furmankę dwóch ludzi z przewieszonymi przez plecy fuzyami i skierowawszy lufy brauningów, których jeden z nich posiadał dwa, po jednym w każdym ręku, zażądali pieniędzy.

Najder oddał im posiadane przy sobie 367 rb., wobec czego bandyci puścili go cało.

Nadjechała następnie druga furmanka, na której jechali mieszkańcy tejże wsi Tomasz Piwowarski i Michał Marciniak. Bandyci zatrzymali również tę furmankę i odebrawszy pod groźbą rewolwerów Piwowarskiemu 15 rb. i Marciniakowi 50 rb., rozkazali im zejść z furmanki i iść pieszo, sami zaś wsiedli i pognali konie w stronę lasów tomaszowskich.

Koni dotąd nie znaleziono.

Z opisu podanego przez poszkodowanych, bandytami byli Daniel Sztefer i jego towarzysz Hartwich.

(e)

64) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wleicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy — patrz № 91).

— Jaśnie panie, to nie żadna strata, on tu jeszcze przyjdzie... A czy wie jaśnie pan, co on gadał o mnie i o Duwidlu?

— No?

— On powiedział, że nas wyrzuci, a jak nie zechcemy, to z nami zrobi inny koniec, i myśli jaśnie pan, że dobry? Nie, on będzie bardzo zły. On nas odda katowi!... — splunął, — niech pierwszej jemu będzie koniec. Ja wiem, że to puste gadanie, ja mam słowo jaśnie pana, i Duwidel także, nam nic nie będzie, ja to wiem; ale czy to pięknie, żeby taki prosty goj żartował z godnej osoby jaśnie pana, i kiedy jaśnie pan powiedział: nie rusz! on nietylko chce nas wyrzucić, pobić, rozbić, ale jeszcze katu oddać. Czy to szacunek? Czy posłuszeństwo?

— Nie bój się, zapowiedziałem im, Pejsiu, że jeśli was tkną, ze mną będą mieli sprawę.

— Aj, jak to dobrze! My chwala Bogu już bezpieczni, — uśmiechnął się zyd.

— Co słyhać w wieście? O żupie?

— Aj! ja dużo wiem! Czy jaśnie pan chce mnie posłuchać?

— Przecież pytam.

— Nu... te zboje wieściki, oni mają wielką wygodę, bardzo wielką. Im dał król polski ta-

kie prawo, że każdej niedzieli żupa daje miastu osiemnaście bałwanów soli. Nu, a jaśnie pan wie, co oni robią, te rozbójniki?

— Wiem, wiem, — mówił znudzony, każdy mieszczanin z kolei ma być obdarowany tą solą.

— To jest w dokumencie napisano, ale oni robią inaczej. W tym ich spisaniu wcale niema biedniejszych, tylko sami kupcy i oni się bogacą, a biedni zostają biednymi. A czy tego chciał król polski? On chciał, ażeby każdy chociażby raz na kilka lat miał osiemnaście bałwanów, a oni biorą tylko dla siebie. To nie była taka wola króla polskiego, czy nie tak?

— Co to mnie obchodzi? — wzruszył podżupek ramionami, — niech się tyki dra między sobą.

— Co ja słyszę? — zdziwił się Pejsio, — taka delikatna, honorna osoba może patrzeć na takie oszukiwanie króla? na takie wielkie nieprawości?

— A ty cobyś zrobił? — zaśmiał się.

— Ja?... Ja nie pozwoliłbym na to... Kiedy te łajdaki, oszusty, nie szanują woli królewskiej, niech oni przepadną. Ja nie dałbym im ani ćwierć bałwana, ani okrucza, niech oni podadzą żałobę, nu, i wyjdzie z tego, że oni oszukali taką wielką osobę, bo samego króla.

— Hm... hm... — namyślał się podżupek — może w tem coś jest.

— Jaktó coś! — zawołał zyd, — to jest sześćdziesiąt siedem dukatów i dziesięć złotych każdej niedzieli... czy to źle? Ja chcę mieć tylko do końca życia taki majątek!... Nu, a te dukaty kto zarobił? kto ich wydarł z rąk oszustów?... To zrobił jaśnie pan, i należą do jaśnie pana, a ja wiem że i Pejsio coś zarobi

na tem. Czy nie tak?

— A kto ci mówił o tem oszukaństwie i nadużyciu przywileju królewskiego?

— Kto miał gadać? To wie najlepiej Duwidel. On wszystko wie, on wszystko słyszy. Jaśnie pan ma wielkie szczęście, że Duwidel tu jest.

— A są świadkowie na to karygodne oszustwo mieszczan?

— Co nie mają być? Pół miasta przysięgnie... I sam ważnik mówi o tem i bachmistrz wie także. Niech jaśnie pan spyta, czy to nie prawda?

— Widzę, że ten Duwidel lepszy od ciebie, zaśmiał się podżupek, — bo napędził mi do trzosa dukatów.

— Dlaczego on lepszy? — skrzywił się zyd, — on jest dobry w tym interesie, a ja dobry, a może lepszy w drugim interesie.

— No, w jakim?

— Ja zaraz powiem... tylko niech jaśnie pan pozwoli mi troszkę usiąść... mnie noga boli.

— Siadaj... co ci w nogę?

— Ona boli, mnie pozart taki jeden zły pies. Ja sobie wracał wieczorem, a chłop spuścił psa z kajdan i on mnie gonił, kasał, ja myślał, że on mnie całkiem zagryzie. Czy taki zły straszny pies nie może tego zrobić?

— Ej nie! Trzeba tylko nie bać się, to nie ugryzie.

— Jaktó nie bać? Każdy musi się bać, jak taki zwierz leci z hałasem i takie ma wielkie zęby.

— Zapewne, — śmiał się podżupek rozba- wiony, — no, a fakt ty masz interes?

(D. c. n.)

Portret Stanisława Augusta.

Niedawno temu zginął z ratusza w Toruniu— jak to donosiliśmy—portret Stanisława Augusta, pendzla Bacciarellego, który Toruń otrzymał go swego czasu w darze od samego króla.

Sprawca, dokonawszy kradzieży, umknął, nie pozostawiając żadnych śladów.

Dopiero kilka dni temu pojawiła się w warszawskich sferach antykwarskich wiadomość, że jest do nabycia oryginalny obraz Bacciarellego, przedstawiający króla Stanisława Augusta. Obraz ten ofiarował jakiś nieznajomy jednemu z antykwaryuszów za 10,000 rb. W czasie pertraktacji żądania sprzedającego stały się znacznie skromniejsze i cena spadła do 150 rb. Antykwaryusz, którego cała sprawa wydała się podejrzana, odmówił jednak kupna.

Tajemniczy posiadacz obrazu zwrócił się wówczas do innego antykwaryusza, od którego zażądał 500 rubli. Gdy i ta propozycja nie została przyjęta, udał się nieznajomy do Tow. opieki nad zabytkami przeszłości. Prezes tego Towarzystwa, hr. Edward Krasieński polecił nieznajomemu udać się do ks. Michała Woronieckiego, członka komitetu T. Z. Sztuk Pięknych, i znanego miłośnika sztuki. Ks. Michał Woroniecki zgodził się w zasadzie na kupno obrazu za cenę 500 rubli, ale zastrzegł sobie kilka dni celem skonstatowania autentyczności obrazu. Tymczasem wypłacił nieznajomemu tylko zaatek.

Gdy dzienniki doniosły o kradzieży, dokonanej w Toruniu, ks. Michał Woroniecki wysłał do burmistrza Torunia obszerny telegram, donosząc, że jest w posiadaniu obrazu odpowiadającego skradzionemu.

Jak się obecnie dowiadujemy, delegaci toruńscy przyjechali już do Warszawy i odbyli z ks. Michałem Woronieckim konferencję. Obraz, po załatwieniu formalności, został już zwrócony prawym właścicielom.

Łódzki Bank Handlowy.

Na zwołane wczoraj ogólne zebranie roczne Banku Handlowego w Łodzi przybyło 40 akcjonariuszów, reprezentujących 15,078 akcji i mających prawo do 373 głosów.

Zebranie zagał prezes rady pan Edward Herbst, którego też powołano na przewodniczącego. Do stołu prezydyjnego zaproszeni zostali jako asesory pp. M. Sprzączkowski, St. Jarociński i K. Mommsen, oraz jako sekretarz p. J. Zand.

Przedstawione sprawozdanie za rok 1913 (czterdziesty pierwszy istnienia banku) wykazało, że chociaż wypadki polityczne roku ubiegłego odbiły się niekorzystnie na życiu ekonomicznym, w działalności banku stwierdzić należy zwiększenie się zarówno obrotów jak i zysku.

Ogólny obrót w roku sprawozdawczym w banku centralnym w Łodzi wyniósł rubli: 1,200,464,256, zaś w oddziałach w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach rb: 1,246,894,971, czyli razem rb: 2,447,359,227. Skup weksli przy obrocie rb: 191,162,938 dał zysku na procentach i prowizji rb: 1,592,301, rachunki bieżące przy obrocie rb: 720,887,483 dały zysku na procentach i prowizji 678,352. Na wekslach zagranicznych otrzymano zysku na procentach i prowizji rb: 96,917. Fundusz rezerwowowy stanowi 5 milionów rb. Kapitały na lokacji w centrali wynosiły rb. 1,882,710, w oddziałach zaś rb. 1,409,960.

Sprawozdanie powyższe przyjęto.

Czystego zysku z pozostałością roku poprzedniego osiągnięto rb: 1,269,501 kop. 49. Zgodnie z wnioskiem rady zebrani postanowili z zysku tego, między innymi wyznaczyć: na dywidendę 11%; na fundusz zapomogi dla urzędników banku rb: 58,411; na rzecz kasy emerytalnej wdów i sierot po urzędnikach banku im. E. Herbsty rb: 11,682; 2% tanyemy dla dyrekcji i po 3% tanyemy dla rady i zarządu.

Pozostałość w sumie rb: 12,144 kop. 31 postanowiono przenieść na rok 1914. Ponadto uchwalono z funduszu bieżących 1914 wyznaczyć 10,000 rubli na cele dobroczynne i oświatowe.

Po upoważnieniu rady do ewentualnego skorygowania z zatwierdzonego przez ministerium finansów projektu otwarcia nowych filii we Włocławku, Kaliszu, Częstochowie, Tomaszowie i Sosnowcu, zarządzono wybory.

Do rady wybrani zostali ponownie pp. Juliusz Kindermann, Jakób Petters i Józef Rychter.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. St. Kosuth, L. Albrecht, H. Fux, J. Jarzębowski i L. Koral.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jerzego. Jutro Jarostawa.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 63). Dziś „Beben”. Występ p. Lubicz-Sarnowskiej. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

— Jutro „Siostra Helena”. Występ p. Lubicz-Sarnowskiej. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34. dawniej „Urania”).

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ODCZYT Cezarego Jellenty „O Ryszardzie Wagnerze” odbędzie się dziś o godz. pół do 9 wiecz. w sali Stow. techników (Spacerowa 21).

ZEBRANIA. Dziś ogólne zebr. roczne reprezent. Tow. pożyczk.-oszczęd. o godzinie 7-ej wiecz. (Zgierska 64).

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **Unieważnione wybory.** Miejscowe instytucje kredytowe zawiadomione zostały okólnikiem piotrkowskiego komitetu gubernialnego do spraw drobnego kredytu, iż wybory członków zarządu dokonane przez aklamację na kilku ogólnych rocznych zebraniach tych instytucji są nieważne i jako takie mają być powtórzone za pomocą kartek wyborczych.

(a) **Podatek z kinematografów.** Z powodu zaprowadzenia nowego podatku od kinematografów, piotrkowska inspekcja gubernialna podatkowa zażądała od miejscowych inspektorów podatkowych przedstawienia im danych statystycznych o liczbie kinematografów w Łodzi oraz o liczbie krzeseł-miejsc w pojedynczych kinematografach.

(e) **Otwarcie ulicy Nowo-Spacerowej.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził dokonaną w magistracie łódzkim licytację, na której p. Władysław Skrobiszewski, mieszkaniec Łodzi, zobowiązał się rozebrać dom Braci Morawczyków przy zbiegu ul. Andrzeja i Nowo-Spacerowej, zabrać materiał i uprzątnąć plac, płacąc za materiał kasie miejskiej 300 rb. 50 kop.

Dom według warunków licytacyjnych ma być rozebrany i materiał wywieziony w ciągu 2-ech tygodni od czasu ogłoszenia p. Skrobiszewskiemu o zatwierdzeniu licytacji.

Zawiadamiając o tem magistrat m. Łodzi, rząd gubernialny polecił, w razie niewykonania powyższych warunków, przenieść na rzecz kasy miejskiej złożoną przez p. S. kaucję.

Jest nadzieja, że oczekiwane od lat kilkunastu połączenie ulicy Nowo-Spacerowej ze Spacerową nareszcie zostanie wkrótce urzeczywistnione.

(a) **Nowa fabryka.** Mieszkaniec Łodzi, Michał Pinczewski otrzymał pozwolenie władzy gubernialnej, na puszczenie w ruch nowej mechanicznej pończoszarni przy ulicy Zachodniej № 66.

(a) **Porzucenie pracy.** Z powodu obniżenia płacy zarobkowej w fabryce Wolhandlera, przy ulicy Piotrkowskiej № 114, robotnicy porzucili pracę.

(a) **Wycieczka uczniów.** Wczoraj wyjechała do Warszawy wycieczka naukowa, złożona z kilkudziesięciu uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego.

(e) **Wycieczka szkoły Konopczyńskiego.** W ubiegły wtorek uczniowie VII-ej klasy

szkoły polskiej Konopczyńskiego w Warszawie, udali się koleją warsz.-wied. na wycieczkę naukową. W wycieczce tej bierze udział 30-tu uczniów pod kierunkiem kilku nauczycieli. Zwiedzić oni mają naprzód Częstochowę, następnie Zagłębie, a w powrotnej drodze Łódź. Wycieczka potrwa kilka dni.

(i) **Odczyty „O Ryszardzie Wagnerze”.** W celu uprzyświecenia osobom ze świata nauczycielskiego i młodzieży szkolnej wystąpienia odczytów „O Ryszardzie Wagnerze” prelegent p. C. Jellenta, ulegając licznym prośbom, zgodził się na niższenie cen biletów z 1 rb. na 50 kop.

(x) **Wykłady prof. W. Lutostawskiego.** Jutro w piątek rozpoczyna u nas cykl wykładów myśliciel polski prof. W. Lutostawski.

Znany dobrze szerokim kręgom naszego społeczeństwa prelegent na pierwszy swój wykład wybrał temat niezmiernie interesujący, omówienie różnych zbrodni psychicznych, półobłądów. Odczyt zatytułowany jest „Półwariacy”.

Wykład odbędzie się w sali koncertowej, przy ul. Dzielnej nr. 18 o godz. 8 wiecz.

Bilety są do nabycia w księgarni L. Fiszera przy ul. Piotrkowskiej nr. 48, a w dniu wykładu od godz. 7 przy wejściu na salę.

(i) **Osobiście.** P. Stanisław Szeliński, rodem z Królestwa ukończył akademię rolniczą w Taborze, a nie górniczą, jak mylnie wydrukowano.

(a) **Przyjazd sądu.** W dniu 28 b. m. przyjechał do Łodzi na pięciodniową kadencję drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, w celu rozważenia kilkunastu spraw.

(x) **Nowa placówka.** I zrów mamy do zanotowania powstanie nowej placówki polskiej w dziedzinie handlowej.

Mianowicie pp. Antoni Wąsik i Ignacy Bogdański otwierają przy ulicy Zarzewskiej nr. 144 sklep z naczyniami kuchennymi emaljowanymi i żelazniami, porcelaną i fajansami.

Oprócz tego sklepu już od jutra czynnym będzie na Wodnym Rynku stragan z tymi samymi wyrobami, ustawiony przez tychże samych panów.

Cały towar tego przedsiębiorstwa pochodzi z fabryk polskich, chrześcijańskich.

(x) **Z T. W. C.** W środę d. 29 b. m. o g. 8 wieczorem, w lokalu własnym, odbędzie się kwartalne zebranie członków T-wa.

W nadchodzącą niedzielę o g. 8 rano urządzona zostanie wycieczka do Łasku.

(x) **Ze stow. majstrów fabrycznych.** W sobotę 25 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym przy Nowym Rynku nr. 6 odbędzie się posiedzenie sekcji farbiarskiej.

(x) **Z Tow. muz. im. Chopina.** Członkowie orkiestry symfonicznej T-wa, wobec bliskiego terminu koncertu, proszeni są o liczne przybycie na jutrzejszą orkiestrową próbę.

(x) **Zabawa taneczna.** W nadchodzącą sobotę 25 b. m. w sali stow. rob. chrześcijańskich przy ul. Przejazd nr. 34, odbędzie się pierwsza wiosenna zabawa, dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Początek zabawy o godz. 8 wiecz.

(a) **Sprawy robotnicze.** Przez kilka dni bawił w mieście naszym poseł żydowski z Warszawy Jagieła, który konferował z swoimi żydowskimi zwolennikami „o sprawach, jakie poruszane być mają w Dumie państwowej”. Szkoda wielka, że „pan poseł” nie udał się z interwencją do fabryki „Weissa i Poznańskiego”, która postanowiła bojkotować robotników chrześcijan. Dotychczas w fabryce tej pracowali wyłącznie niemal chrześcijanie, obecnie firma ta zakłada przy ul. Benedykta oddział, który będzie czynny i w niedzielę (świętując soboty), i zatrudniać ma 120 tkaczy tylko żydów.

Możeby interwencja „szanownej” osoby polskiej coś wskórała... na rzecz bojkotowanych robotników?

(e) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim do chorób zakaźnych i gorączkowych w tygodniu ubiegłym ruch chorych przedstawiał się jak następuje:

W dniu 13 b. m. na ospę chorowało 8 osób, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 3,

pozostało na kuracji w dniu 20 bieżącego miesiąca 8.

Na szkarlatynę było chorych 9, przybyło 2, wypisało się 3, zmarł 1, pozostało na kuracji 7-miu.

Ogółem było chorych 17, przybyło 5, wypisało się 6, zmarł 1, pozostało na kuracji 15.

(h) **Pożar w fabryce.** Dziś o godz. 11 w nocy zawezwano I i II oddziały straży ogniowej i straż miejską na ul. Lipową nr. 77, gdzie w fabryce Rabinowicza zapalił się dach nad wilkami.

Ogień w 2 i pół godziny stłumiono. Straty stosunkowo niewielkie.

(x) **Ze straży.** W niedzielę, 26 b. m., o godzinie pół do 8-ej rano odbędą się ćwiczenia I-go i IV-go oddziałów straży ogniowej ochotn. w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

(p) **Przejechania.** Na ul. Łąkowej № 20 Antonina Chorażeńska, córka furmana, przejechana wozem, odniosła rany obu nóg.

Na ul. Benedykta № 43, S. Luger, syn węglarza, lat 8, przejechany resorką, odniósł rany prawej ręki, czoła i nosa.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy poszwanym udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Wagły zgon.** Wczoraj na ul. Piotrkowskiej № 180 Paulina Czerna, służąca, lat 25, chwilowo bez zajęcia, nagle zmarła.

Przyczyna śmierci na razie nieznana. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

(p) **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj przed wieczorem na ul. Benedykta № 58 w fabryce Bukieta oberwał się lućlik, który upadając uderzył w głowę robotnika tejże fabryki Wincentego Rychlika, lat 17. Uderzenie było tak silne, że pękła mu czaszka.

W agonii lekarz Pogotowia odwiózł go do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie też w kilka godzin później zmarł.

(p) **Oparzenie.** Wczoraj wieczorem na ulicy Szkolnej № 9 w mieszkaniu własnym Salomeja Goldberg, lat 28, żona malarza pokojowego, przez nieostrożność rozpalonym szkłem boleśnie oparzoną została w lewą przedramię.

Ranę opatrzonej jej na stacyi Pogotowia.

(a) **Święto kwiatka w Zgierzu.** Zarząd zgierskiego Towarzystwa opieki nad biednymi dziećmi uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w miesiącu maju r. b. święta kwiatka, z którego dochód przeznaczony zostanie na zasilenie funduszów T-wa.

(a) **Zarząd „Lutni“.** Wybrany na ostatniem ogólnem rocznem zebraniu członków, zarząd Tow. śpiewaczego „Lutnia“ w Zgierzu odbył posiedzenie, na którym podzielił między siebie czynności swoje w sposób następujący.

Mandat prezesa objął p. S. Castellias, wiceprezesa p. W. Leidigkeit, skarbnika p. J. Auerbach, sekretarza p. J. Swiderski, gospodarza p. J. Przybylski.

(a) **„Czarna kawa“ w Zgierzu.** Zarząd zgierskiego Tow. opieki nad biednymi dziećmi, zyczajem lat poprzednich, urządziła w niedzielę 26 b. m., o godz. 4 po poł., w sali „Lutni“ w Zgierzu „Czarną Kawę“ o programie, obfitującym w liczne atrakcje artystyczne.

W wykonaniu programu, między innymi wzięcie udziału: ceniony art. J. Urstein oraz znany deklamator K. Fiedler.

Wogóle „Czarna kawa“ zapowiada się niezwykle interesująco.

Przypuszczać należy, że publiczność tłumnie pośpieszy w dniu tym do lokalu „Lutni“, gdzie znajdzie rozrywkę artystyczną a zarazem przyczyni się do zasilenia funduszów T-wa, które o-tacza troskliwą opieką rzeszę biednej dziatwy, a stale musi borykać się z brakiem odpowiednich funduszów.

(a) **Teatr w Zgierzu.** Od dnia 23 do 26 b. m., t. j. od czwartku do niedzieli przyszłej, w teatryku kinematograficznym „Venus“ w Zgierzu występować będzie zespół komedyo-operekowy.

Na pierwsze przedstawienie afisz zapowiada b. wesołą krotoczwilę w 1 akcie „Pocątunek“, odczyt aktualny o Zgierzu i wiele innych ciekawych numerów.

(e) **Strach ma wielkie oczy.** W ubiegły wtorek do oddziału banku warszawskiego w Częstochowie przybył kasjer z majątku Kamienna-Polska w towarzystwie strażników w celu podjęcia z kasy bankowej 18,000 rb. potrzebnych na wypłatę. Po otrzymaniu pieniędzy jeden ze strażników, w chwili, gdy zabierali się do

wyjścia, spowodował wypadkowo wystrzał z karabinu. Kula ugodziła w sufit, skutkiem czego część sufitu spadła z hukiem na podłogę, tworząc tumany kurzu. W kasie powstała straszna panika, zarówno wśród interesantów, jako też urzędników. Niektórzy popadli w omdlenie i musiano wzywać do nich lekarza, aby przypro-wadził ich do przytomności. Wszyscy byli przekonani, że jest to napad bandytów na kasę.

(a) **Kradzież z włamaniem.** Nocy dzisiejszej niewiadomi złoczyńcy dostali się za pomocą wyłamania okna do sklepu spożywczego W. Siwerskiego przy szosie Zgierskiej obok poczekalni tramwajowej w Radogoszcu i skradli różne towary na sumę 300 rb.

(e) **Śmiała kradzież.** W nocy z poniedziałku na wtorek popełniona została w Piotrkowie nader śmiała kradzież. Złodzieje, korzystając, że cały personel policji śledczej udał się na poszukiwania bandyty Daniela Sztefera, rozbili drzwi do piwnicy, znajdujacej się w gmachu, gdzie mieści się biuro policji śledczej przy ul. Krakowskie-Przedmieście w domu p. Szymańskiego i zabrali 20 butelek zagranicznego wina szampańskiego, należącego do zamieszkałego w tej posesyi starszego kontrolera akcyzy, p. Lisickiego. Na ślad złodziei nie natrafiono.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś po raz pierwszy wystąpi gościnnie uroczą i znakomitą artystką, pupilką Warszawy, p. St. Lubicz-Sarnowska, która owładnawszy serca i umysły warszawian, przyjeżdża po laury do Łodzi. Wystąpi w najlepszej swej roli, w doskonałej komedii w 4 aktach p. t. „Beben“.

W piątek „Siostra Helena“ z p. St. Lubicz-Sarnowską w roli tytułowej.

P. Lubicz-Sarnowska przyjeżdża tylko na kilka występów, kto więc chce ujrzeć tę najlepszą i czarującą artystkę, niech śpieszy z kupnem biletów, gdyż z pewnością zabraknie ich. Zainteresowanie jest olbrzymie.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Orle“.

(x) **Teatr ludowy (Przejazd 34).** W nadchodzącą niedzielę d. 26 b. m. na scenie teatru ludowego ukaże się po raz pierwszy cudna tragedia Juliusza Słowackiego w 5 aktach (8 odsłonach) p. t. „Mazepa“.

Rolę wojewody kreować będzie wybitny miłośnik sceny, członek polskiego Tow. dramatycznego w Warszawie, p. Kordyan, znany już bywalcom teatru ludowego z roli „Bolesława Śmiałego“.

Ponadto w głównych rolach wystąpią: p.p. Matusiakówna (Amelia), Szópska (kasztelanowa), Michałowski (Mazepa), Skibiur (król) i Szeffer (Zbigniew).

Początek przedstawienia o g. 6 i pół. wiecz.

(x) **Teatr „Miniature“.** W piątek 24 b. m. odbędzie się benefis znanego publiczności łódzkiej z lat dawniejszych utalentowanego artysty p. Władysława Jamińskiego, obecnego reżysera tegoż teatryku.

P. Jamiński już za czasów dyrekcji Czesława Janowskiego w teatrze „Victoria“ zyskał sobie w mieście naszym ogólną sympatyę nie tylko jako aktor, ale i śpiewak niepowszedniej miary.

Spodziewać się należy, że teatr w dniu jutrzejszym ze względu na zasługi benefisanta poniesione dla sceny naszej, będzie przepelniony.

(x) **Koncert Sobańskiego.** Sobotni koncert art. opery p. Wacława Sobańskiego, łódzianina, obudził żywe zainteresowanie w muzykalnych sferach Łodzi, zaciekawionej odgłosami krytyki zagranicznej, wychwalającej fenomenalny głos naszego ziomka, który wśród obcych wstępny bojem zyskał sobie powodzenie i uznanie fachowej krytyki.

To też mamy nadzieję, iż w nadchodzącą sobotę dnia 25 b. m. sala Koncertowa napelni się tłumnie, tembardziej, że pokup na bilety jest ożywiony a program ciekawy i urozmaicony.

Z WARSZAWY.

* Sposobem gospodarczym. Magistrat m. Warszawy uchwalił wszystkie

bieżące roboty budowlane w szpitalach miejskich i zakładach dobroczynnych wykonywać sposobem gospodarczym.

* Zakończenie strajku.

Strajkujący monterzy i ich pomocnicy w biurze elektrotechniczem A. Moszkowskiego powrócili do pracy na poprzednich warunkach.

* Obłąkany z siekierą.

Wczoraj do jatki przy ul. Miłej nr. 29 wpadł obłąkany, którego gonili ulicznicy i wyrwał rzeźnicze topór. Wywołało to popłoch wśród przechodniów. Kilku stróżów usiłowało obezwładnić szaleńca, który jednego z nich zranił lekko toporem. Wreszcie jeden z przechodniów chwycił obłąkanego z tyłu i wyrwał mu topór. Przybyła policja aresztowała nieszczęśliwego chorego.

* Katastrofa na Wiśle.

Wczoraj trzech urzędników wydziału mechanicznego kolei nadwiślańskich wyjechało łodzią na przejażdżkę i wysiadło na brzegu za miastem, aby spożyć śniadanie. Kieliszki krążyły żywo i jeden z młodzieńców 21-letni Karol Rafałowski, nieco już podchmielony, wsiadł sam do łodzi i począł wiosłować. Nagle łódź przechyliła się i R. wpadł do wody. Z początku począł płynąć do brzegu, lecz wkrótce znikł pod wodą z oczu przerażonych i bezradnych towarzyszy. Dopiero na drugi dzień połowiacze piasku wydobyli zwłoki R.

* Pożar w Sochaczewie.

Wczoraj około godz. 10 wiecz. w spichrzu zbożowym Warszawskiego przy ul. Mostowej w Sochaczewie ukazały się płomienie, które znajdując po drodze wszędzie łatwopalne materiały ogarnęły wkrótce cały budynek. Ogień wkrótce przerzucił się na sąsiednie posesye. Ogółem prócz spichrza spłonęło 5 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi.

Z KRÓLESTWA.

Za przemawianie po polsku. W Rejowcu, na zebraniu drugiego towarzystwa pożycz.-oszczędnościowego członek tow. p. Maleszek, przemówił po polsku.

Obecny na zebraniu naczelnik straży ziemskiej Mazołów, zwrócił uwagę, że należy mówić po rosyjsku.

Gdy p. Maleszek w dalszym ciągu przemawiał po polsku, naczelnik spisał o tem protokół.

Pożar wsi. Wczorajszej nocy spłonęła prawie całkowicie spora wieś Bogorya pod Staszowem.

Z wielkim trudem zdołano uratować zaledwie kościół i plebanię. Podczas ratunku kilkanaście osób zostało poranionych. W płomieniach zginął niemal cały dobytek właścian tamtejszych. Około 200 ludzi pozostało bez chleba i dachu.

Jednocześnie we wsi kościelnej Osiek wybuchł wielki pożar, który strawił do szczętu nie 10 zagród. I tam kościół był zagrożony.

Przyczyn obu pożarów nie ustalono.

Z LITWY I RUSI.

Katastrofa lotnicza. W dniu 16 b. m. nad Lidą w gub. mińskiej latały trzy aeroplany. Nagle na jednym z nich wybuchła benzyna. Aeroplan spadł na dom i spalił się doszczętnie.

Znajdujący się na samolocie oficer i żołnierz ponieśli śmierć na miejscu.

Ludność Kijowa. Według statystycznych informacji kijowskiej policji miejskiej w dniu 1 stycznia 1914 roku Kijów posiadał 626,313 mieszkańców (312,685 mężczyzn i 312,628 kobiet) nie licząc wojska.

Według wyznań, ludność dzieliła się następująco: prawosławnych 473,693, starokatolików 4,996, katolików 49,244, ewangelików 14,530, żydów 81,280, karaimów 684, mahometan 1,956, wyznania ormiańsko-gregoriańskiego 153.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. „Nasze źródła”. Czasopismo „Nasze Źródła” — organ krajowego związku zdrojowisk z przyczyn niezależnych od ich zarządów przestało być oficjalnym organem związku.

W jego miejsce wychodzić będzie czasopismo „Zdrownictwo a turystyka”.

Z KRAKOWA. Pożar z ofiarami.

Wczoraj około godz. 12 w nocy wezwano straż na ulicę Skawińską, gdzie palił się dom, w którym mieściły się trzy stajnie i jedna izba czeladna.

Gdy strażacy weszli do środkowej stajni, ujrzeli tam cztery konie, które w dymie i ogniu udusiły się.

Po bliższym jednak rozejrzeniu się oczom ich przedstawił się o wiele okropniejszy widok.

Oto pod jednym z koni znaleziono zwłoki kobiety, a obok dwa małe, na wpół zwęglone trupy; jeden dziewczynki, mogącej liczyć od 5 do 6 lat i drugi zupełnie małego dziecka jedno lub dwurocznego.

Prawdopodobnie pożar zaskoczył ofiary we śnie.

Po przeszło dwugodzinnej usilnej pracy udało się straży ogień ugasić.

TELEGRAMY.

Król angielski w Paryżu.

PARYŻ 22 kwietnia (wł.) Podczas wieczoru wydanego na cześć angielskiej pary królewskiej w pałacu Elizejskim, król angielski ofiarował Rzeczypospolitej francuskiej 8 płaskorzeźb, zdjętych z kopuły pomnika Ludwika XIV, a po rewolucji przewiezionych do Anglii.

Kongres narodowy.

BUDAPESZT 22 kwietnia (wł.) Zapowiedziany kongres narodowości, wchodzących w skład królestwa węgierskiego, odbędzie się w jesieni. Niemcy węgierscy odmawiają dotąd spółdziela.

Skandale w teatrze.

BUKARESZT 22 kwietnia (wł.) Dziś w teatrze „Modern” przyszło do skandalicznych scen, przyczem strzelano kilkakrotnie z rewolwerów podczas przedstawienia sztuki p. t. „Belzebub”, ośmieszającej w sposób dotkliwy rumuńskie stronictwo konserwatywne.

Z lotnictwa.

ZURYCH 22 kwietnia (wł.) Lotnik francuski Bider przeleciał dzisiaj w ciągu 2 godzin przez szczyt Jungfrau na wysokości 3,000 metrów.

Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju”).

Nowy Jork, 23 kwietnia.

Szczególne zajęcia Vera Cruz. — W ręku meksykańczyków. — Odmowa zawieszenia broni. — Zniszczone miasto. — Wymarsz meksykanów.

Flota amerykańska dostała się do portu bardzo zrećnie, mimo, że wojska meksykańskie pogasiły latarnie portowe i ustawiły okręty strażnicze. Po długim bombardowaniu miasto dostało się prawie całkowicie w ręce wojsk amerykańskich.

Główna kwatera amerykańskich wojsk znajduje się w głównym dworcu miasta, w przyległych zaś zabudowaniach i w salach towarowych urządzono ambulansy i szpitale. Dowództwo nad siłami lądowymi Amerykanów objął generał Andersen.

Gmach arsenału i akademii marynarki znajdują się jeszcze w posiadaniu wojsk meksykańskich.

Wczoraj zjawił się w konsulacie amerykańskim parlamentarzysta meksykański i prosił o zaprzestanie bombardowania miasta. Ponieważ jednak meksykańczyki nie zaniechali ze swej strony strzelaniny, układy rozbiły się.

Straty w ludziach po obu stronach są bardzo znaczne.

W Vera Cruz panuje straszne spustoszenie. Domy, a nawet całe ulice, leżą w gruzach. Tu i owdzie wybuchły pożary. Czernią się zgłiszczą. Trupy i ciężko ranni leżą na ulicach. Ranni pozostają bez pomocy.

Obcoppoddani jak i ludność miejscowa, kryją się po piwnicach, przed przelatującymi co chwila w powietrzu granatami.

Dopiero późnym wieczorem, po całodziennym bombardowaniu miasta głównodowodzący wojskami meksykańskimi gen. Maas, widząc, że się nie utrzyma, dał hasło do odwrotu, wobec czego Amerykanie całkowicie zawładnęli miastem.

Zaraz po wymarszu meksykanów, odbyła się narada admirałów amerykańskich Badgera i Fletchnera, na której postanowiono zająć narażenie tylko Vera Cruz, Tampico zaś pozostawić w spokoju.

Po opuszczeniu Vera Cruz przez wojska meksykańskie, gen. Maas zatrzymał cofając się pociąg, wiozący zbiegów i obcoppoddanych. Meksykanie nad pasażerami tymi mieli dopuszczać się strasznych okrucieństw.

Z Ela Paso nadeszła wczoraj do Nowego Jorku niesprawdzona dotychczas wiadomość, że zamordowano tam konsula amerykańskiego i pełnomocnika Wilsona, Shanghanessi.

Na rozkaz prezydenta Huerty zniszczono już wszystkie tory kolejowe, prowadzące do stolicy. W ręce wojsk amerykańskich wpadło jednak kilka lokomotyw, znaczna ilość wagonów i materiału kolejowego.

Wojska meksykańskie otrzymały rozkaz koncentrowania się pod Salitillo.

Z ostatniej chwili.

—?—

Choroba cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń, 23 kwietnia (wł.) Pomimo uspokajających wiadomości urzędowych, utrzymuje się tu coraz uporczywiej pogłoska, że stan monarchy nie jest tak dobry, jak to usiłują przedstawić biuletyny urzędowe.

Prośba o interwencję.

Wiedeń, 23 kwietnia (wł.) Z Durazzo donoszą, że wobec ciągłych utarczek na pograniczu czarnogórskim, wszczynanych przez czarnogórców, rząd albański zwrócił się do wielkich mocarstw z prośbą o zmuszenie Czarnogórców do szanowania uchwał londyńskich.

Przegląd wojsk.

Paryż, 23 kwietnia (wł.) Wczoraj odbył się w Vincennes wielki przegląd wojsk, któremu przyglądały się tysięczne tłumy.

Królowi angielskiemu zgotowano burzliwą, entuzjastyczną owację.

Załoga artyleryjska dała 101 strzałów powitalnych i w tej chwili olbrzymia flotyla aeroplanów wzniosła się w powietrze, wykonywując szereg bardzo ciekawych manewrów, zwłaszcza celował atak wykonany przez 12 aparatów lotniczych na balon sterowy.

Król wyraził podziw dla armii francuskiej i podziękował za wspaniałe widowisko.

Poincare obdarzył przy tej sposobności szereg zasłużonych oficerów orderami Legii Honorowej.

Przy zwiedzaniu ratusza w Vincennes wręczono parze królewskiej puhar złoty i artystycz-

nie oprawne w srebro lustro. Królestwo dziękowało serdecznie.

Etna czynna.

Rzym, 23 kwietnia (wł.) Wulkan Etna ujawnia energiczną działalność.

Z otworu wydobywa się w wielkich ilościach lawa.

Zatonięcie okrętu.

Londyn, 23 kwietnia (wł.) Angielski okręt wojenny „Izis” zderzył się z parowcem „Cardineer” pod Tembrocke.

„Cardineer” zatonął.

Załogę wyratowano.

Sprostowanie.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny).

Oddziały Łódzkie:

I—przy ul. Zachodniej nr. 31 i II—przy ul. Pasaż-Meyera nr. 11 (Mikołajewska nr. 23)

zawiadamiają, iż w wykazie numerów zastawów podlegających sprzedaży w dniu 7 maja (24 kwietnia) r. b. wydrukowanym w nr. 88 „Rozwoju”, następujące numery zostały przepuszczone:

w Oddziale I Nr. Nr. 45933; 46014; 68859; 93354; 93581; 93927; 263630 i w pierwszej kolumnie i ostatniej na stronie 12 od góry przepuszczono tysiące numerów — w pierwszej kolumnie powinno być 74109, a w ostatniej 263617;

w Oddziale II przepuszczono Nr. Nr. 186808; 189789; 230852; 231843 i 231861, co się niniejszym prostuje.

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpeczących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 515

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 48 89.** Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł. w niedzielę od 10—12. Operacje: bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. **Nr. telefonu 35-97.** 2569

Warszawski CYRR A. CINISELLI

Dziś, w czwartek, 8 m. 30 w. 1571

I-szy Wieczór Nowości, Deblutów i Sportu.

Po raz pierwszy: **NOWE TRESURY:** a) boksujące się konie, b) 6 karych ogierów, „Paris” cz. krwi ang. w wyższ. szk. jeźdź. **NOWOŚCI** po raz pierwszy: a) Bachantki, balet; b) Tango-zonglerki, piękne amerykańki: Tylli i Doll; c) Gry rzymskie na koniach; d) Miss Victoria, kobieta-zokkiej. **SŁONIE, LWY i ZEBRY** tresow, oraz udział całego towarzystwa i wszystkie atrakcje repert.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Tei G. Mamy nadzieję, że smętny nastrój, któremu Pani dziś ulega, ustąpi miejsca czynnej, trzeźwej miłości bliźnich, która powoła Panią do pracy owocnej dla ich dobra. Rękopis do zwrotu.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr wzrost w 24 h.	Temperatura w 24 h.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatr w m/s	Opad w mm	W w a g i
22/IV i popoł.	755.5	-19.8	94	Pa 1		Z dnia 22/IV Temperatura max. + 30.0 C.
22/IV i wiecz.	748.9	11.6	95	Pa W1		min. - 12.0
22/IV 7 rano	748.4	24.0	87	Pa W1		Opada 0.0 mm.

Maryanna z Szatkowskich Siemińska

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 22 kwietnia 1914 roku, przeżywszy lat 29. Ekspozycja zwłok na Stary cmentarz katolicki odbędzie się dnia 24-go kwietnia o godz. 4-ej po południu z domu przy ulicy Przejazd-Nr. 67. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

MĄŻ I CÓRECZKA.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 24 o godz. 9-ej rano w kościele św. Krzyża. 1458

Z CESARSTWA.

Niespodziany strajk. Zupelnie nieoczekiwanie zastrajkowali dzisiaj w Petersburgu robotnicy wie-

lu zakładów przemysłowych, nie stawiając żadnych żądań.

Sąd w wagonie. Jak pisze „Moskowskaja Kopejka“, niedawno podróżni, jadący koleją Po-

łudniową, byli świadkami następującego zdarzenia:

W wagonie dla niepalących jeden z podróżnych zapalił.

Inny podróżny zaproponował mu zgazowanie papierosa.

Ten nie posłuchał.

Wówczas przeciwnik palenia wstał, włożył łańcuch sędziowski i poprosił innych podróżnych by wstali, rzekł uroczyście:

— Ja, naczelnik ziemski... skazuję człowieka, którego osobistość stwierdzona zostanie na najbliższej stacji na karę 15 rb. za przekroczenie przepisów ogłoszonych przez ministerium komunikacji.

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA! W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia“ ul. Piotrkowska 175 z powodu przeprowadzki wielką wyprzedzą różnorodnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu ul. Piotrkowska nr. 175. 4180-10-5

AAAAA Batysty, kretony, satyny i inne bawełniane towary w wielkim wyborze, po bardzo niskiej cenie. Wełniane, musliny od najtańszych do najlepszych gatunków do nabycia w składzie resztek O. Baumowej Łódź, Wólczańska 95 I piętro. 4426-10cs-1

AAAA! Tanie różne suknie jedwabne kostiumy, zakłady, płaszczki i różne rzeczy używane sprzedaje, kupuje, zamieniam ul. Grabowa nr. 6, w sklepie. 4395-12cs-1

AAAA Bardzo tanio sprzedaje reszki oraz towary na sztuki pierwszorzędnymi firm krajowych. Na nadchodzący sezon polecam wielki wybór muslinów oraz batystów i kretonów, odsprzedającym rabat. Próbną zamowienia wysyłam pocztą. Coponiedzialek świeży transport resztek. O. Baumowa ul. Wólczańska nr. 95 pierwsze piętro. 3716-10cs-6

AAA Nauczycielka doskonala francuski, muzyka, śpiew, freblanki, bony różnych narodowości, panna służąca dobra krawieczynia, świadectwa dużych domów, gospodynie gotowanie, prasowanie długoletnia praktyka biuro Adamowiczowej Piotrkowska 105. 1513-3wc-3

AAA Potrzebni zdolni czeladnicy krawiecy Piotrkowska 166 Polańczyk. 4320-2-2

AAA Meble różne sprzedam zabezcen, szafy, łóżka, materace, bielizniarkę, otomanę, biurko, lustra, kredens, stół, krzesła, etażerki, stoliki, słupki, lampy, różne drobniaki. Piotrkowska 29-9 parter. 4176-4

AAA Tanie różne suknie i bluzki wełniane, jedwabne, i kostiumy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można od 12 do 2 i od 7 wieczór.

A Bardzo tanio zaraz wyprzedam dobrej roboty, łóżka, bielizniarkę, umywalkę, ładną otomanę, szafy, biurko, zegar, lampę, tremo, kredens, stół, krzesła, maszynę ul. Zawadzka 38-1. 4429-2s-1

A Meble okazynie sprzedam 2-3 pokojów zabezcen było zaraz Pańska nr. 13 m. 23 w oficynie. 4438-1

A Meble rozsprzedam bardzo tanio były zaraz garnitur salonowy, tremo, otomanę, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, materace, bielizniarkę, gramofon, zegar. Główna nr. 9 m. 14. 4437

A Meble różne salonowe ze stołowego, sypialnego, szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, lustrą, szafkę kawalerską, słupki, obrazy, figury sprzedam zaraz bardzo tanio. Karola 8-10. 4245-10-4

A Meble sprzedam tanio było zaraz Mikołajewska 95 m. 27 i front I piętro. 4307-5-5

A gent z kaucją potrzebny do fabryki cukierków Luiza 18.

B aćność! Ostrzegamy wszystkich że prawdziwą „skórę angielską“ i gotowe spodnie które można nosić 5 lat, dostaje się tylko Piotrkowska 145-34 spodnie od 1.95. 4099-4pcs-3

C hrześcijańska sortownia noszonej garderoby, kupuje, sprzedaje, potrzebuje zdolnych czeladzi krawieckich Piotrkowska 174. 4430-3ptp-1

D om i filja piekarska do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu Srebrzyńska nr. 31. Wiadomość u gospodarza. 4286-c-2

D o sprzedania piwiarnia dobra z powodu zmiany interesu Pasaż-Szulca 41. 4091-3wc-3

D o wynajęcia od 1-go lipca 1914 r. 5-4-2 pokoje z kuchnią, wygodą, elektryczność, gaz, blisko Zielonego Rynku, Benedykta 41. Wiadomość u stróża. 4262-3cs-2

D o wynajęcia sklep z mieszkaniami i dwa pokoje z kuchnią, zaraz lub od 1 lipca Gubernatorska 56. 3992-4sc-3

D o sprzedania sklep, reżniczy zdatny na filje. Wiadomość Przędzalniana 84 u fryzjera. 4150-3cs-2

D o sprzedania dom murowany (o 6 mieszkaniach) z ogrodem. Wiadomość bliższa, Zgierz ul. Piątkowska nr. 25 w piwiarni.

D la pań niebywała okazja! Po zlikwidowanej fabryce piękne materiały na suknie i bluzki bajecznie tanio ul. Piotrkowska nr. 145-34. 4098-4pcs-3

D o sprzedania jest oficyna murowana z placem bardzo ładno ul. Wilanowska nr. 30. Wiadomość na miejscu. 4295-3-3

D o wynajęcia lokal (kilka lat zajmował fryzjer) Długa 10.

D om do sprzedania murowany 35 mieszkań cała suma niewymagalna. Wiadomość: Marszałkowska 5 przy Rzgowski. 4326-3cs-2

D o sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny ul. Mikołajewska nr. 59. 4336-3-1

D o nowo utworzonego kaucyjowanego kantoru komisowego rekomendacyjnego zatwierdzonego przez Władze F. Pacholczyka Łódź, Lipowa nr. 36, potrzebni nauczyciele, nauczycielki, freblanki, bony, mamki ze świeżym pokarmem, służba wszelkiego rodzaju pięć obojga i robotnicy. 4378-2*-1

D ziewczynina do sprzątania i do dzieci potrzebna, Andrzejka nr. 31 m. 9. 4411

F ilia piekarska z wyrobami reżniczymi na własną rękę dobrze prosperująca, jest do sprzedania z powodu wyjazdu Rzgowska 37. 4583-3-1

F ilia piekarska do sprzedania istniejąca od paru lat w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu Gubernatorska nr. 21. 4382-3-1

F urgonik pojedynczy jeden krowaty jeden odkryty piekarskie do sprzedania ul. Lipowa nr. 43 także 2 rowery. 4413-2-1

U znane za najdoskonalsze ul. Główna 17 (siedemnasty), sklep. 5975-12cs-4

U jest do odstąpienia zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny a kolonialnych dom Józwiaka.

K apusta kiszona wyborowa na beczki, tanio do sprzedania Żelazna 3. 4370-3sp-1

K upię motor w dobrym stanie na gaz, lub naftę, używany. Siła koni 20-25 Kozłowski ul. Radwańska 24 m. 6. 4391-2s-1

L etnie mieszkanie, z werandą w Rudzie, tanio do wynajęcia. Wiadomość ul. Przejazd 12 m. 13 od 9 do 4 po poł. 4404-2s1

M łoda panienka poszukuje pomocy do restauracji albo mleczarni Benedykta 57 stróż wskaze. 4261-3-3

M łody ekspedient papieru i materiałów piśmiennych, polski rosyjski niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty Włocławek, Przedmiejska, Moszczyński. 4398-3*-1

O soba w średnim wieku pragnęła by zaraz zająć miejsce pielęgniarki do położnic, może być na wyjazd. Wiadomość ul. Zakątna 68 m. 15. 4375-3-1

O grodnik bandylarz pojedynczy potrzebny. Tomaszów Rawski, Szulcowski. Wiadomość na miejscu. 4415-2-1

P otrzebna zdolna podręczna i czeladnik do kamizelek ul. Nawrot 11 m. 5. 4297-3cs-2

P otrzebne od lipca 2 lub 3 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J.“ 42-6-3

P otrzebna chemiczarka zdolna do pralni Brzezińska 39. 4304-3-3

P otrzebna uczennica do szycia bielizny ul. Zakątna nr. 42 m. 15. 4287-3-3

P otrzebni chłopcy do ślusarni Konstanyńska 65. 4364-2-2

P otrzebna zdolna podręczna do magazynu kapeluszy pod firmą „Maison Grande“ Mikołajewska 95. 4315-3-2

P otrzebna kantorowa i krawcowa do pralni Widzewska 39. 4316-3-2

P otrzebny krawiec, dobry prasowacz do pralni chemicznej. Oferty: W. Łabędzki, Lublin. 4318-3-2

P otrzebne dziewczynki od lat 14-16 do posługi w sklepie. Wiadomość ul. Spacerowa 17 Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie. 4319-3-2

P otrzebna sklepowa do sklepu reżniczego dobrze obeznana zaraz. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 82. 4321-3-2

P otrzebny chłopiec do krawca na praktykę Widzewska nr. 7 4329-2-2

P otrzebny chłopiec z kaucją Biuro dzienników A. Gębałskiego Piotrkowska 27. 4361-4-2

P otrzebny stróż ul. Gubernatorska nr. 15, bezdzietny. 4352-3-2

P oszukuję od 1 lipca pokoju z kuchnią w okolicy Widzewskiej, Przejazd i Mikołajewskiej. Łaskawe oferty Rozwój pod lit. „K. W.“

P otrzebni chłopcy do terminu. Zgłaszać się ul. Luty nr. 45 Ślusarna. 2-2

P otrzebna służąca zaraz do wszystkiego. Cegielińska 85 m. 12. 43-3-2

P otrzebna dziewczynka do dziecka Benedykta 22 pierwsze piętro, m. 3. 4349-2-2

P otrzebna dziewczynka do piwiarni Widzewska 79. 4425

P oszukuję pokoju umeblowanego przy rodzinie na krótszy czas. Oferty z podaniem ceny pod „Swój“ przyjmuje adm. Rozwoju. 4395-1

P otrzebna zdolna krawcowa i podręczne do pracowni okryć damskich ul. Spacerowa 37 m. 1. 4423-1

P otrzebne zdolne panny Widzewska nr. 104 m. 19. 4422-3-1

P otrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobiazgi ulica Długa 71 Pralnia. 4421-1

P otrzebna inteligentniejsza osoba; szycie, gotowanie Cmentarna nr. 1 Pułkownik, od 1-3 po poł. 4420-2-1

P rzyjmę dwóch panów na mieszkanie Mikołajewska nr. 64 m. 16. 4400-1

P otrzebny człowiek młody do artykułu spożywczego 50 rb. kaucją. Wiadomość ul. Główna nr. 5 Mleczarnia Warszawska. 4406-1

P otrzebni chłopcy do warsztatu mechanicznego, porządnym rodziców Piotrkowska 165. 4409-3*-1

P otrzebna zdolna prasowaczka na stałą robotę ul. Średnia nr. 113. Pralnia. 4414-1

P otrzebne zdolne panny Nawrot nr. 37 m. 1. 4416-4-1

P olecamy Szanownej Publiczności nowo utworzony chrześcijański sklep z kuchennymi naczyniami emaljowanymi z Warszawskiej chrześcijańskiej fabryki „Labor“ ceny konkurencyjne, urządzamy także stragan na Wodnym Rynku. Z poważaniem A. Wasiak i J. Bogdański ul. Zarzewska nr. 144. 4435-3-1

P otrzebne są zaraz zdolne staniczarki, podręczne i uczennice ul. Mikołajewska nr. 59 m. 3. 4373-3-1

P anienka młoda inteligentna poszukuje zajęcia może za kasyerkę lub za sprzedawczynię, włada po polsku i po niemiecku. Oferty w adm. Rozwoju pod „P. S.“ 4376-1

P rzyjeżdżna krawcowa przyjmie szycie wszelkich robót Grabowa 18 m. 15. 4384-2-1

P rzyjmę dwie panienki na mieszkanie Grabowa nr. 18 m. 15. 4385-2-1

RESZTKI okazynie, sztuki hurtowo, detalicznie na kostiumy damskie, garnitury męskie, duży wybór różnych materiałów na bluzki, alpagi, sztuczki na kamizelki. Łódź, ul. Juljańska 16-3 Stanisław Pauciszka. 4195-10cs-2

R esztki wełniane na bluzki i kostiumy damskie ubrania męskie w najlepszych gatunkach Konstanyńska nr. 5 m. 24, oficyna II piętro. 4012-12cs-3

S klep spożywczo-dystrybucyjny tanio do sprzedania, powód dwa interesy. Wólczańska 102. 4292-3*-2

S przedam sklep odpowiedni kolonialno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu Miłsza nr. 59. 4254-3*-2

S a pieski do sprzedania rasy dogi, policyjne i pinczerki ul. Piotrkowska 155 stróż wskaze. 4351-3cs-2

S klep kolonialny do wynajęcia od 1-go lipca 1914 r. ul. Polańska nr. 14 Koziny. 4641-3-2

S klep kolonialny zaraz do sprzedania z powodu słabości żony ul. Włodzimierska nr. 30 Koziny, za Starymi cmentarzami 4204-3wc-3

S klep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam z powodu nagłego wypadku. Targ tygodniowy 300 r. Dowiedzieć się można Gubernatorska nr. 40 w sklepie. 4354-6-2

S przedam 3 szylidy fryzerskie Piotrkowska 255. 4371-2-1

S tarszy felczer 1-go i 2-go cyrkulów szczepienie ospy oraz wszelkie czynności felcerskie wykonywa ul. Brzezińska nr. 70 Antoni Witomski. 4331-5csp-1

S łomę po cenie 80 kop. centnar 120 loco Łódź, dostarcza dominium Łucmierz, poczta Zgierz. 4387-12-1

S klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania i dwa warsztaty stolarskie ul. Kamienna nr. 22 Chojny. 4390-1

S klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu Gubernatorska nr. 20. Wiadomość na miejscu. 4399-1

S klep mały z obiadaniami do sprzedania zaraz Pusta nr. 3. 4308-3-5

S ypiarnia ciemna gruszkowa u stolarka ul. Rajtera nr. 18 na Bałutach. 4510-3-3

SKLEP POKÓJ z pokojem do wynajęcia od 1-go lipca i z kuchnią do wynajęcia zaraz Andrzejka 28. 4312-3-3

S róz, człowiek młody żonaty możliwie bezdzietny, najlepiej były robotnik odlewni, potrzebny do fabryki. Zgłaszać się ul. Lipowa 35, ze świadectwami. 4250-3-3

S przedam niedrogo maszynę nową szewską Benedykta 98 m. 8. 4252-3-5

S klep kolonialny bardzo tanio do sprzedania, Grabowa nr. 25. 4168-7-5

S klep spożywczo-dystrybucyjny zabezcen było zaraz, punkt doskonały, pieczywo i mleko płaci komorne. Wiadomość Plac Kościelny 4 sklep. 4431-3sp-1

S klep kolonialny do sprzedania ulica Gubernatorska 4. 4412-5sw-1

S klep do sprzedania zaraz w dobrym punkcie z powodu kupna własności Pańska nr. 8. 4418-2s-1

T rzy piętrowy dom do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, Oferty w Rozwoju „Dom“. 3340-3-2

W ydaje obiady, smaczne zdrowe i tanie t. j. po 50 kop. i po 45 kop. ul. Średnia nr. 20 m. 8 W. Jabłońska. 4258-3-3

W yżła do polowania sprzedam ul. Aleksandryjska nr. 34 u gospodarza. 4284-2c-2

W óz do cegieł sprzedam tanio ul. Luty nr. 18. 4265

Z abezcen sprzedam maszynę bebenkową zupełnie nową Wólczańska 97-32. 4380-3-1

200 000 Cegły sprzedam zaraz z odstawa do Łodzi. Wiadomość w poczekalni tramwajowej w Rudzie. 4394-2-1

Zaginął chłopiec 22 kwietnia w południe 3-tni w sukience popielatej w paski, w fartusku niebieskim, trzewiczki, pończoszki czarne, bez czapki na imię Józio. Proszę odprowadzić na Zabią nr. 9. Ludwik Lipiński. 4442-1

Zginął pies czarny Doberman wabi się Lord słuchający. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na Mikołajewską 65 4366-3-2

50 rubli dam za wyrobienie posady ekspedienta magazyniera, pomocnika buchaltera lub inkasenta. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. „B. B.“ w adm. tegoż pisma. 4405-3-1

300 rubli pożyczki poszukuję na powiększenie interesu; termin od umowy, procent dobry, gwarancje najlepsze. Oferty proszę nadsyłać do Rozwoju pod „Swój“. 4374-3-1

Zagubione dokumenty

Adam Olczak zagubił paszport wydany z gminy Grzebki gubernii kaliskiej. 4293-3-3

Antoni Janas zagubił paszport, wydany z gm. Niekiżań, gub. radomskiej, pow. końskiego. 4401-3-1

Bolesław Frontczak zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego. 4428-3-1

Elżbieta Rajnert zagubiła paszport, wydany z gm. Długa, gub. piotrkowskiej. 4291-3-2

Józef Gajewski zagubił paszport, wydany z gm. Opatówek gub. kaliskiej. 4339-3-2

Józef Pisula zagubił kartę od paszportu, wydaną z piekarni Koczyńskiego. 4410-3-1

Jan Schweidler zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Jakóba Wojdyławskiego. 4407

Józefa Teodorczyk zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Babata. 4403

Józef Matuszyński zagubił paszport, wydany z gm. Galków, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 4396-3-1

Józef Wieczorek zagubił paszport, wydany z gm. Szydłów, gub. piotrkowskiej. 4424-3-1

Kurzański Józef zagubił kartę od paszportu, wydaną przez Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi. 4303-3-3

Margorzata Felkowska zagubiła paszport, wydany z gminy Chelmo gub. kaliskiej, powiatu kolskiego. 4248-3-3

Maryja Luczak zagubiła paszport, wyd. z gm. Dalkow gub. Piotrkowskiej. 4301-3-3

Maryanna Grzelak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 4402

Maryanna Paradowska zagubiła paszport, wydany z gm. Młodzieszyn gub. warszawskiej. 4419-3-1

Rozalia Garnos zagubiła paszport, wydany z m. Aleksandrowa. 4330-3-2

Skradziono kartę wydaną z zarządu gazowni miejskich na imię Franciszka Dziedziczaka i kwit na rb. 130. 4240-3-3

Zagubiono przy przystanku tramwajów w Aleksandrowie kontrakt w teczce, należący do Kompanii Singer w Aleksandrowie, na wziętą za 105 rb. maszynę do szycia przez Józefa Peterę. Uczciwy znalazca zechce oddać takową za wynagrodzeniem. 4432

Zaginęło świadectwo, wydane z fabryki Schiche i Hampel, tkalnica, na imię Józefa Knapacza. 4408

Zaginął paszport na imię Franciszka Kowalczyka, wydany z gm. Wojszyce, gub. warszawskiej. 4377-3-1

Zaginął paszport na imię Antoniego Piwowarczyka, wydany z gm. Kobieli p. Nowo-Radomskiego. 4244-3-3

Zagubiono książeczkę oszczędnościową F. Szmajdera za nr. 12143/10592. Uprasza się znaleźć o łaskawe zwrócenie w Towarzystwie oszczędnościowo-pożyczkowym, ulica Mikołajewska nr. 31. 4214-3-3

Zaginął paszport, na imię Z. Andrzeja Mili wyd. z gm. Kościelec. 4300-3-3

Zaginął paszport na imię Andrzeja Frankiewicza, wydany z gminy Mały Dóbrzec gub. kaliskiej. 4267-3-3

Zofia Matusiak zagubiła paszport, wydany z gm. Poddebice, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 4335-3-2

Buchalteryi

arytmef. handl. korespondencyi uczy gruntownie nauczyciel W. Wodzyński, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykłada buchalteryi w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: prócz roboty i niedzieli od 11 do 12 rano i od 7 do 8 wiecz. 742

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r.

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 120

Lecznica dentystyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego ul. Rozwadowska M 1 (róg Piotrkowskiej). 653 Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Leon Waclaw

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. med. P. LANGBARO

były asystent kliniki berlińskiej Zawadzka 10. Telef. 33-83. Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Dr. med. Z. BOLL

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13. Godziny przyjęć: od g. 9-11 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 11 i pół. Telefon nr. 20-80.

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz 4-6 po poł. 2335

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych Ulica Nawrot M 1, róg Piotrkowskiej. 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 złote korony i mosty bez podniebienia. 1293

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 3. 402

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 32-33 Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł

Lekarz-dentysta



specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Staro-Zarawska nr. 47, Tramwaj nr. 4. 1422

Przejazd № 8.

(Starogzy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9 p.,-12 i od 6-8 w.

Dr. H. Sadowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 10-11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef 23-10, 2532

Dr. Marioli Gromski

CHOROBY DZIECI. Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9. Przyjmuje codziennie: od 8-9 rano i od 3-5 po południu. 901

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. Zygmunt Ługowski

Konstantynowska 31, tel. 36-43. Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2-5 po południu. 1223

Dr. Waclaw Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-8.

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 87. Przyjm.: od 8-9 i pół rano 15-6 i pół. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82 Spec. choroby żołądka, kiszek i przemiany materii. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11-1 i od 6-3 i pół wieczorem. 837

Radjocenne Zdrojowisko na Litwie DRUSKIENIKI

nad Niemnem i Rotniczanką. Sezon od 1/14 maja do 10/25 września.

Leczą się choroby: reumatyzmy, podagra, choroby żołądka i kiszek, serca, skrofuty, nieżyty dróg moczowych, choroby kobiece, anemia, nerwowe, paraliże i dr.

Kapiele: solankowe, błotne, kwaso-węglowe, tlenowe, słoneczno-powietrzne, parowe, piaskowe, rzeczne, zwyczajne i kaskadowe.

Hydroterapia. Elektroterapia. Masaż i gimnastyka. Kumys naturalny. Miejscowość urocza, sucha. Rozrywek dużo. Życie tanie. Komunikacja od stacji kolei 17 w. szosą samochodami i powozami. Sezony I i III o wiele tańsze. Na żądanie biuro Zdrojowiska wysyła prospekty. 1291

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fab. w dniu 14 kwietnia st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione towary, przybyłe za frachtami: Warszawa W. W. 592059 śledzie solone, wysyłający W. Jędrzejowski dla okaziciela, zaliczenie rub. 60 kop. 40; przybyłe bez dowodów i rogoża sadzonek za № 2117 wagi pud. 7 funt. 5; na st. Łódź-Karolew o godz. 3 po południu: Warszawa W. W. 169221 kiszek solone, wysyłający P. Webelmann dla S. Kaca, zaliczenie rub. 23 kop. 50.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna w dniu 15 kwietnia st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano i na stacji Łódź-Karolew o godzinie 3 po południu. 1577

DO SPRZEDANIA

w Sulejowie nad Pilicą Willa Zakopianka, cztery mieszkania ze wszystkimi wygodami, oddzielne mieszkanie dla stróża, drwalki, stajnia, wozownia, lodownia z prześlicznie urządzonej parkiem, przy lesie, blisko rzeki. Wiadomość w hipotece powiatowej w Piotrkowie. Aleja Aleksandra № 3. 1501

BUCHALTER-KORESPONDENT

lat 26 z 9-letnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „Rutyna“ w adm. „Rozwoju“ w Łodzi. 1404

ŁÓŻKA

piękne, żelazne własnego wyrobu, materace, wyścianki, primusy. Aluminiowe i wszelkie naczynia kuchenne. Łóżka do wynajęcia. Ceny niskie za gotówkę i na raty. Chodkowski i Łank, Mikołajewska 25. Tel. 24-55. 1544

Potrzebna samodzielna i energiczna SZWAJZKA do garderoby damskiej, która jest w stanie dozorować nad personelem. Zgłaszać się u firmy Keillich i Golda, ul. Wólczańska nr. 257, od g. 3-7 po poł. 1402

Skóry podszwiane

poleca nowo utworzony SKŁAD SKÓR 1580

Ceny niskie. Urbankowski i S-ka, Łódź. Przejazd 18 (wojsko z bramy).

Cierpiący na daszność astmatyczną niech prześlą swój adres: Warszawa, Żorawia 21 m. 7. 1525

Poszukuję samodzielnych

MONTERÓW

Fel ks Hadrian. Biuro elektrotechniczne. Ewangelicka № 2. 1434

SKLEP

z pokojami do wynajęcia duży z dwoma wystawnymi oknami, po aptece, w którym istniała 6 lat. Światło elektryczne i wodociąg; można wynająć na skład apteczny lub na galanterijny zaraz od 1 lipca. Miłyńska 15. Wiadomość u gospodarza. 1420

WARSZAWA,

Marszałkowska 81a m. 4. Dom obywatelski odnajmuje, dziennie, miesięcznie, pokoje od 1 rb.-2 rb. Wszelkie nowoczesne wygody, całodzienne utrzymanie lub bez. 1445

Łódź

wolny od zarzków chorobotwórczych, może być wyłączone tylko sztuczny. Fabryka 1292 lodu sztucznego, Długa № 72. Telef. 4-83.

POKÓJ

1392 duży przy rodzinie z balkonem na ogród, ładnie umeblowany, z elektrycznym oświetleniem i wygodami do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość. Pasaż-Meyera nr. 11 m. 20, między g. 12-1.

SKŁAD

maszyn 1428 i instrumentów muzycznych do sprzedania w mieście fabrycznym w Kaliskiem, Towar do obliczenia. Firma chrześcijańska, 14 lat w firmach rekach. Oferty „Rozwój“ — „Skład“.

Jest do wydzierżawienia w Tomaszowie-Rawskim

OGRÓD

dla zabaw, cyrk, kinematograf, sala do przedstawień, bufet. Obrotny dzierżawca zrobi interes. Tomaszów-Rawski, Wągrowski lub Chmielewski. 1424

MIESZKANIE

składające się z 4-ch pokojów z kuchnią zaraz do 1 lipca r. b. po przystępnej cenie do odstąpienia. Zgłaszać się: ul. Andrzeja 13 m. 5. 1430

Ból głowy i Migrena

rybkalmarczy 1428 „Migrena-Norvegia“ oryginalne procedury z masażem „KOGUT“ lecz nigdy w onkacjach. 1428

ZARZĄD Banku Handlowego w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały zapadłej na Ogólnem Zebraniu Akcjonaryuszów w dniu 9/22 kwietnia r. b.

DYWIDENDA ZA ROK 1913

zatwierdzoną zastała w stosunku II% czyli po Rbl. 27.50 od akcji na 250 rubli I — V emisji.

Wypłata tejże uskutecznią będzie, poczynając od dnia 10/23 kwietnia r. b. za zwrotem kuponu: Nr. 40 — I emisji, Nr. 31 — II emisji, Nr. 19 — III emisji, Nr. 17 — IV emisji i Nr. 2 — V emisji w kasach:

- Banku Handlowego w Łodzi lub oddziałów tegoż w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach,
- Wołżańsko-Kamskiego Banku Handlowego w Petersburgu,
- Mitteldeutsche Creditbank w Berlinie i
- Direction der Disconto-Gesellschaft w Berlinie.

1575

Łódź, 23 kwietnia r. 1914.

O. A. TESCHICH i S-ka

(właśc. A. O. Teschich i Paweł Kessler)

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

POLECAJĄ:

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

WĘGIEL KRAJOWY w najlepszym gatunku dla potrzeb fabrycznych i domowych. **KOKS „ZABRZE” GRUBY, KOSTKA I, KOSTKA II i ORZECH** dla centralnych ogrzewań, motorów gazowo-ssących i kuźni, **portland-cement, krajowe i zagraniczne cegły szamotowe, mączka szamotowa, płytki terrakotowe, płytki glazurowane ściankowe, blacha cynkowa, smołowiec, asfalt, goudron, klebemassa** t. d. i. t. d. 1505



Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i terrakotowych. Najszczególniej zwracamy uwagę W.W. P. na naszą wyborową, tylko z najlepszych materiałów przez nas przygotowaną **tekturę smołowcową „Bitum” oraz tekturę „Bitum” bez piasku** wynagrodzona złotymi i srebrnymi medalami. Każda rolka tektury naszej fabrykacji jest zaopatrzona plombą i marką ochronną, podług obok podanego rysunku, na co uprzejmie prosimy zwrócić uwagę.

ŁÓDZKA SZKOŁA HANDLOWA ZGROMADZENIA KUPCÓW

Dzielnia 58

Dzielnia 58

Egzaminy wstępne odbywać się będą: przed wakacjami tylko do klas wstępnych: I, II i III — dnia 22 i 23 maja o godz. 3 po poł.; po wakacjach do wszystkich klas — d. 26, 27 i 28 sierpnia o g. 9 rano. Podania na imię dyrektora z załączeniem metryki w całkowitym wypisie, świadectwa pochodzenia i szczepienia ospy przyjmuje kancelarya szkoły. 1575

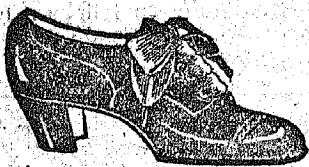


Nagrodzony wielkim złotym medalem w r. 1911

Magazyn obuwia Marcina Środy

GÓRNY RYNEK 4.

GÓRNY RYNEK 4.



Poleca Sz. Klienteli po cenach przystępnych obuwie od najskromniejszego do najwykwintniejszego w różnych fasonach, własnego wyrobu, jak również mechanicznej firmy „Warszawianka”. 1151

Pulardy

mrożone od 80 kop.

Cegielniana № 84 m. 12. 1456

Potrzebni

CZELADZIE

na męskie szyte roboty, damską galanterię i reparację do J. Kowalczyka, Cegielniana 9. 1598

OGÓLNIE ZNANE!

Przepisywanie na maszynie próśb, ustaw i t. p. Nauka pisania na maszynie od 3 rb. ZIELONA № 16. 1384

Redaktor odpowiedzialny ST. ŁAPIŃSKI.

W tłoczni „Rowoju” Przejazd № 8.

Wydawca W. CZAJEWSKI.

SZYBKE WYPOCINIENIE
CIEPŁA I DUCHA, USPOKOJENIE NERWÓW
WZBUDZENIE APETYTU, POLEPSZENIE TRAWIENIA
HEMATOGENU D-RA HOMMELA
Dostac można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Literature i broszury ze zwozem lekarzy wysyłamy bezpłatnie.
Fabryka Hematogenu D-RA HOMMELA, SpA, ul. Smoleńska 33

MAGAZYN MÓD
C. KALINOWSKA
PIOTRKOWSKA 26
PIOTRKOWSKA 26
poleca nowości w dużym wyborze na sezon bieżący. 1400

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH
PIĘGI
PRYSZCZE, LISZAJE
usuwa jedynie KREM KONWALIOWY D-RA LUSTIGA
HURMELKA
CENA SŁOIKA Rb. 1.50.
Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo
HURTOWNIA PERFUMERYJNA.
Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-73 i 111-13. 1125
I SKŁADACH APTECZNYCH.

PENSYONAT „WALENTYNÓWKA”
otwarty od 1-go maja.
W Czarnieckiej Górze
poczta Nieklaf, st. dr. żelaznej.
Wśród olbrzymich lasów; kąpiele rzeczne. Mieszkanie po 2 pokoje z werandą i kuchnią od 100 rubli. Pojedyncze pokoje z werandą z całodziennym utrzymaniem i usługą po 2 rb. 50 kop. Fortepian na sali. 1510

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel; rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

odlewnia żelaza i zakład mechaniczny z m. torem

egzystujący lat 40, z ustaloną renomą, nie mający konkurencji w promieniu 120 wiorst. — Informacja pocztą lub na miejscu u właściciela Rudolfa Szmidta w Brześciu Litewskim. 1499

Skład wędlin J. KLJAKA

Widzevska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacyi.

UWAGA: Przez tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

MATERYAŁY BUDOWLANE

t. j. BELKI ŻELAZNE, CEMENT JAK RÓWNIEŻ RURY ŚWIDROWE I WODOCIĄGOWE POLECA ZE SKŁADU

KAROL SOMYA

Piotrkowska 192

1578

Piotrkowska 192